W Olsztynku pracuję od 1998 roku, a 20 lat temu zamieszkałem na terenie parafii pw. bł. Anieli Salawy. Od tego czasu czuję się członkiem wspólnoty parafialnej, którą kieruje ks. Sławomir Piniaha.

Tutaj odbyły się ważne dla mnie i mojej rodziny uroczystości, zarówno te wesołe ­ przyjęcie sakramentu I Komunii Świętej i sakramentu bierzmowania przez moje córki, jak i te smutne ­ pogrzeb pierwszej żony Marleny.

Dlaczego akurat w tej parafii realizuję moje życie religijne? Powodów jest kilka. Wspólna modlitwa, śpiew, rozmowy po każdym nabożeństwie, dobra atmosfera, czyli prawdziwe poczucie wspólnoty. To sprawia, że w każdą niedzielę i święta z radością idę do kościoła. Poza tym w każdej sytuacji można liczyć na pomoc, rozmowę i dobre słowo księdza Sławka. Myślę, że większość parafian ma podobne odczucia. Jego podejście do drugiego człowieka, życzliwość, zrozumienie, ale kiedy trzeba stanowczość i wskazywanie zasad, a także pracowitość, dbanie o dobra parafialne, rzetelność – to wszystko zjednuje parafian.

Wszystkim wierzącym i praktykującym w parafii pw. bł. Anieli Salawy z okazji jej 25-lecia życzę wszystkiego, co najlepsze. Zachęcam też zagubionych do wspólnej modlitwy na niedzielnych Mszach Świętych. W ten sposób, być może jak ja, odnajdziecie spokój, radość, a często zatracony sens.

Maciek Hacia